

**Dziekan
Okręgowej Rady Adwokackiej
w Lublinie
adw. Piotr Sendcki**

**Szanowny Pan Profesor dr hab.
Jerzy Markiewicz**

Szanowny Panie Profesorze, Dziekanie, Mecenasie –

Ten ostatni tytuł grzecznościowy jest mi szczególnie miło przywołać w stosunku do Pańskiej Osoby. Przez niemal półwiecze wykonywał Pan z sukcesami zawód adwokata w sposób mający więcej z posłannictwa aniżeli z metody na uzyskiwanie środków utrzymania. W stosunku do Pana grzecznościowa forma – Mecenas, w jakiej zwykli się zwracać do nas adwokatów klienci i inne osoby – ma szczególne uzasadnienie.

Był bowiem Mecenas, od którego wywodzi się współczesne znaczenie tego słowa, w swym pierwotnym znaczeniu – opiekunem, protektorem osób potrzebujących pomocy czy wsparcia. Duch Caiusa Cilniusza Maecenas, przyjaciela cesarza Oktawiana, ale także artystów i poetów (Horacego, Wergiliusza), osób zdanych nierzadko na humory rządzących czy ślepy los, unosi się nad używanym od wieków tytułem. Nie przez przypadek stosowany był też wymiennie z innym bliskim mu znaczeniowo tytułem „**patron**”, mającym również swój łaciński rodowód, obecny w polszczyźnie od wieków i stosowany od średniowiecza do adwokatów.

Także Pan w swej wieloletniej pracy adwokata nie ograniczał się do traktowania adwokatury jako środka dla budowania swojej kariery, ale nade wszystko wyrażał Pan postawę Osoby dążącej do szerszego oddziaływania na społeczność, wspierania działalności duchowej, kreacji twórczej i naukowej.

Jako adwokat od początku włączył się Pan aktywnie w życie adwokatury. W trudnym i pełnym wyzwani – także dla adwokatury – czasie, na przełomie lat 70. i 80., pełnił Pan zaszczytną funkcję Dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej w Lublinie oraz członka Naczelnej Rady Adwokackiej. Uczestniczył Pan w obrosłym legendą, wyrosłym na fali Solidarnościowej odnowy, pierwszym Krajowym Zjeździe Adwokatury w Poznaniu

w 1981 roku, Zjeździe, który zapisał się w historii Adwokatury Polskiej głosem idei patriotyzmu, niezależności oraz przywrócenia podmiotowości społeczeństwu.

Szanowny i Drogi Panie Profesorze –

z okazji wręczenia Panu Księgi Pamiątkowej – w imieniu Lubelskiej Palestry – proszę o przyjęcie wyrazów wdzięczności za wszystko, co za Pańskim pośrednictwem otrzymała adwokatura.

W swoim życiu zawodowym i poza nim, w konsekwentnej postawie życiowej – wyznacza Pan od ponad półwiecza standardy, które wyrastają z takich wartości jak prawda, rzetelność, uczciwość, szacunek dla innych. Wykonując przez kilkadziesiąt lat zawód adwokata, obdarzany był Pan szacunkiem ze strony sądów i zadowoleniem klientów. Z Pańskiej postawy i doświadczenia z zakresu deontologii zawodowej korzystały kolejne pokolenia adwokackie. Wiedza prawnicza, wysoka kultura prawna i znajomość praktyki wywiedziona z działalności samorządowej, z pożytkiem służyły naszemu środowisku przez wiele dziesięcioleci.

Proszę przyjąć, Panie Profesorze, najlepsze życzenia zdrowia, siły i dalszego długoletniego dzielenia się – ze społecznością uczonych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, którzy w ostatnich latach stali się Panu najbliżsi oraz z Lubelską Palestrą – wzorcami pełnej godności postawy, mądrością i przywiązaniem do tego, co najwartościowsze w bliskim nam światopoglądowo środowisku KUL.

Z wyrazami szacunku

(-) Piotr Sendeki

Tomaszów Lubelski, 9 października 2011